

Szczecin, dnia 17 października 2024 r.

dr hab. Kinga Flaga – Gieruszyńska, prof. US

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Szczeciński

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR MARTY PAŚKO

PT. „SKUTKI POSTANOWIENIA WYDANEGO W PRZEDMIOCIE UBEZWŁASNOWIENIA”

I.

Przedstawiona do oceny praca doktorska odnosi się do jednej z najbardziej kontrowersyjnych instytucji prawa opiekuńczego, której zarzuca się m.in. uprzedmiotowienie i stygmatyzację osób, których dotyczą wnioski o ubezwłasnowolnienie. Z pewnością ubezwłasnowolnienie jest rozwiązaniem, które niezwykle głęboko ingeruje w prawa i wolności człowieka, więc bliscy osób z zaburzeniami psychicznymi i innymi stanami chorobowymi uzasadniająco odebranie albo ograniczenie zdolności do czynności prawnych, sięgają po to rozstrzygnięcie w skrajnych przypadkach. Jednocześnie jednak brak takiego rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy komunikowanie się z daną osobą jest utrudnione albo niemożliwe, generuje szereg istotnych problemów, godzących również w interes tej osoby, jak w sprawach świadczeń opieki zdrowotnej czy zarządu majątkiem.

Nie ulega wątpliwości, że zoptymalizowanie nowych rozwiązań prawnych o charakterze wspierającym dla osób, co do których jest stosowane ubezwłasnowolnienie, wymaga pogłębionej diagnozy obecnego stanu prawnego i precyzyjnego ustalenia w jakich obszarach powinna zaistnieć ingerencja ustawodawcy w sferę praw i wolności tych osób. Z tego względu przygotowane opracowanie ma fundamentalne znaczenie dla wartości merytorycznej dyskusji prowadzonych wokół prac legislacyjnych nad rozwiązaniami zastępującymi ubezwłasnowolnienie. Dokonany przez Doktorantkę wybór tematu pracy doktorskiej należy uznać za trafny i w najwyższym stopniu aktualny.

II.

Praca doktorska składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz podsumowania, a także bibliografii. Jej strukturę należy ocenić jako prawidłową, ponieważ Doktorantka rozpoczyna swoje rozważania od zagadnień ogólnych, przedstawiając instytucję ubezwłasnowolnienia w szerokiej perspektywie, również historycznej, a następnie poddaje analizie zagadnienia szczegółowe odnoszące się do czynności procesowych, których wynikiem jest wydanie rozstrzygnięcia w przedmiocie ubezwłasnowolnienia. Należy podkreślić, że praca została oparta na szerokiej bazie źródłowej, ponieważ Autorka sięgnęła nie tylko do literatury prawa cywilnego procesowego i dorobku judykatury z zakresu zagadnień dotyczących postępowania o ubezwłasnowolnienie, ale również w odpowiednio pogłębiony sposób odniosła się do niezbędnego zasobu źródeł z zakresu prawa cywilnego materialnego. Ze względu na znaczenie stosowania instytucji ubezwłasnowolnienia dla prawidłowego funkcjonowania systemu ochrony praw i wolności człowieka warto zwrócić szczególną uwagę na duży zasób orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego odnoszącego się do tej materii, który - obok orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów powszechnych - został przez Doktorantkę wykorzystany dla odpowiedniego przedstawienia podstawowych problemów związanych ze skutkami rozstrzygnięć w sprawach o ubezwłasnowolnienie.

III.

We wstępie Doktorantka uzasadnia wybór tematu, wskazując przede wszystkim na dostrzegane w praktyce problemy związane z rzeczywistą ochroną interesów osób, co których są składane wnioski o ubezwłasnowolnienie. Podnosił to zarówno w licznych wystąpieniach Rzecznik Praw Obywatelskich, jak i wielokrotnie wykazał Trybunał Konstytucyjny na tle postanowień Konstytucji RP dotyczących praw i wolności człowieka i obywatela. Stanowi to również przedmiot wielu wystąpień organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną praw i wolności człowieka. W tej części pracy Doktorantka wyraźnie uwypukliła tezy, które są przedmiotem analiz w dalszych częściach pracy. Wydaje się, że jedną z najważniejszych z nich jest kwestia proporcjonalności ograniczenia praw i wolności osobistych osób, które ze względu na zaburzenia psychiczne albo inne okoliczności nie są w stanie kierować swoim postępowaniem, względnie potrzebują wsparcia w tym obszarze. Z pewnością wszystkie wskazane przez Autorkę tezy zasługują na uwagę, ponieważ dokładnie

punktują niedostatki obecnych regulacji konstruujących ubezwłasnowolnienie jako podstawowy instrument ochrony interesów osób z zaburzeniami psychicznymi.

Rozdział I został poświęcony zagadnieniom ogólnym, choć warto by było nadać mu bardziej precyzyjny tytuł odnoszący się np. do ewolucji ubezwłasnowolnienia w perspektywie historycznej. Jak Doktorantka słusznie zauważyła w przedstawionym rysie historycznym, problem ubezwłasnowolnienia i jego skutków dla statusu osoby fizycznej w obrocie prawnym był przedmiotem zainteresowania prawa i prawników od czasów starożytnych, przy czym jak trafnie zauważono w tej części pracy – nie zawsze służył ochronie osób, które uznawano za niepoczytalne. W tym zakresie należy jedynie podnieść fakt, że Doktorantka pominęła w swoich rozważaniach historycznych okres średniowiecza, renesansu oraz czasy nowożytne do II RP, co z pewnością uczyniłoby rozważania kompleksowymi.

Jednak zastrzeżenie to nie powoduje umniejszenia wartości merytorycznej spostrzeżeń Doktorantki dotyczących rozwoju instytucji zmierzających do ograniczenia zdolności do czynności prawnych. Autorka poświęciła należyłą uwagę również rozwiązaniom funkcjonującym w okresie II RP, a także nakreśliła właściwie tło powstania regulacji wprowadzonych do Kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r.

W kolejnej części pierwszego rozdziału pojawiły się istotne z perspektywy statusu procesowego postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie rozważania dotyczące istoty, funkcji i zasad postępowania nieprocesowego. Doktorantka trafnie charakteryzuje i odróżnia specyfikę tego trybu postępowania, wskazując, że postępowanie nieprocesowe opiera się na dominującej zasadzie prawdy materialnej, a jedną z jego cech wyróżniających są różnice w stosunku do procesu cywilnego odnoszące się do realizacji poszczególnych zasad procesowych (s. 24). Jednocześnie Autorka dostrzega, iż postępowanie nieprocesowe często jest powiązane z czynnościami innych organów o charakterze pozaprocesowym, czego przykładem są czynności notariuszy w postępowaniu spadkowym.

Odnosząc się do pojęcia ubezwłasnowolnienia, Doktorantka sięga do odpowiednich postanowień prawa cywilnego materialnego, trafnie wskazując, iż instytucja ta była rozumiana jako zastosowanie pomocy dla osób, które ze względu na chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy bądź inne zaburzenie, takie jak narkomania

czy pijaństwo, potrzebują pomocy w prowadzeniu swoich spraw lub też nie są w stanie kierować swoim postępowaniem (s. 28). Należy zgodzić się z Autorką, że takie spojrzenie aktualne w 1964 r. obecnie ma charakter przestarzały i wymaga zasadniczych zmian.

Ubezłasnowolnienie jest instytucją wywierającą nadzwyczajny wpływ na konstytucyjny status jednostki. Jak trafnie zauważa Doktorantka, ubezłasnowolnienie dotyka podstawowych praw człowieka w sytuacji, kiedy chodzi o zakres swobodnego decydowania o swoim codziennym życiu (s. 28). W dalszej części tego rozdziału Autorka w pogłębiony sposób poddaje analizie materialnoprawne przesłanki zastosowania ubezłasnowolnienia częściowego i całkowitego. Należy podkreślić, że jej rozważania zostały oparte na bardzo solidnym przeglądzie poglądów doktryny i orzecznictwie odnoszącym się do interpretacji poszczególnych przesłanek ubezłasnowolnienia. Wśród trafnych uwag przedstawionych przez Doktorantkę warto wskazać stwierdzenie, iż nie będzie przesłanką ubezłasnowolnienia samo uzależnienie, a będą to jego skutki, które polegać będą przede wszystkim na zaburzeniach psychicznych przykładowo o charakterze choroby psychicznej, a następnie na tym, że osoba uzależniona nie jest w stanie samodzielnie kierować swoim postępowaniem, względnie, iż będzie potrzebować pomocy do swoich spraw (s. 38).

Doktorantka trafnie wyróżnia szczególne przesłanki ubezłasnowolnienia, poświęcając im odrębne części rozdziału I. Niewątpliwą zaletą pracy jest to, że przedstawia ona nie tylko aspekty prawne poszczególnych kategorii zaburzeń psychicznych, ale również odnosi się do definicji medycznych wskazujących na cechy poszczególnych przesłanek ubezłasnowolnienia, w tym opisuje wyznaczniki określone liczbowo odnoszące się do ilorazu inteligencji, co czyni pracę bardziej kompleksową, skoncentrowaną na interdyscyplinarnym scharakteryzowaniu okoliczności, w których powinno dojść do ubezłasnowolnienia osoby, której dotyczy wnioski. Na s. 46 i n. Doktorantka zajmuje się kolejnym istotnym elementem decydującym o zasadności orzeczenia ubezłasnowolnienia, jakim jest element jurydyczny. Przykładowo w odniesieniu do ubezłasnowolnienia częściowego kryterium jurydyczne opiera się na tym, że wystąpiła potrzeba pomocy doprowadzenia

spraw osoby mającej zaburzenia psychiczne, której stan nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego (s. 46).

Z pewnością jedną z najtrudniejszych okoliczności wymagających rozważenia przez sąd w sprawach o ubezwłasnowolnienie jest stwierdzenie jego celowości. Wynika to nie tylko z konieczności właściwego stosowania prawa, ale również z perspektywy czysto ludzkiej, związanej z moralnym aspektem ograniczania czyjejś wolności do decydowania o sobie. W tym względzie niewątpliwie kluczowe znaczenie ma stwierdzenie, że celem ubezwłasnowolnienia jest wyłącznie ochrona interesów prawnych osoby, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy. Należy całkowicie zgodzić się z Autorką, że sądy powinny być nadzwyczajnie ostrożne oraz dokonywać wszechstronnej oceny okoliczności faktycznych sprawy przy stosowaniu tej instytucji oraz orzekać ją wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Doktorantka trafnie wskazała, że jeśli nie jest konieczne zastosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia, to może mieć zastosowanie norma art. 82 KC w sytuacji podjęcia niekorzystnych czynności prawnych (s. 52). Autorka zauważa w swoich rozważaniach, że regulacja materialnoprawnych przesłanek ubezwłasnowolnienia tworzy spójny system ochrony osób fizycznych przed nieodpowiednimi działaniami prawnymi podejmowanymi w związku z ich stanem psychicznym. Jednak należy zauważyć, że instytucja ta przez lata nowelizowana w niewielkim stopniu (i to jedynie w aspektach prawa cywilnego procesowego) nie przystaje do współczesnego modelu wsparcia dla osób o szczególnych potrzebach, a takimi z pewnością są osoby, których dotyczą wnioski o ubezwłasnowolnienie.

Konstatację tę można dostrzec również w rozważaniach Autorki, która w końcowej części rozdziału pierwszego poddaje bardzo rzetelnej analizie omawianą instytucję z punktu widzenia wartości konstytucyjnych i standardów prawa międzynarodowego. W tym względzie prawidłowo dostrzega nie tylko nadmierną ingerencję tej instytucji w sferę wolności człowieka, ale także bardzo istotne jej deficyty w zakresie realizacji innych praw i wolności człowieka wyrażonych w Konstytucji RP i aktach prawa międzynarodowego, jak np. zasady równości. Warto podkreślić, że w tych bardzo wartościowych rozważaniach Doktorantka w odpowiedni sposób uwypukliła również problematykę ochrony praw procesowych osób

ubezwłasnowolnionych, które przez długie lata były pozbawione rzeczywistego prawa do sądu z uwagi na niemożność zaskarżenia, względnie wnioskowania o zmianę orzeczeń o ubezwłasnowolnieniu, co często faktycznie uniemożliwiało im odzyskanie zdolności do czynności prawnych. Przyznanie takiego uprawnienia w Kodeksie postępowania cywilnego stanowi jednak tylko jeden z aspektów omawianych przez Doktorantkę w szerszym kontekście problemów dotyczących ochrony praw i wolności osób ubezwłasnowolnionych.

W rozdziale drugim Autorka odniosła się do dynamiki postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Na szczególną aprobatę zasługuje fakt, iż zasygnalizowała problematykę jurysdykcji krajowej w tych sprawach (warto tę część rozszerzyć na potrzeby przyszłej publikacji). To zagadnienie staje się szczególnie ważne w czasach wzmożonej migracji, związanej choćby z napływem ludności ukraińskiej uciekającej przed rosyjskim agresorem. Jest to istotny problem związany z łącznikami obywatelstwa, miejsca zamieszkania lub miejsca zwykłego pobytu stosowanymi w odniesieniu do tej kategorii spraw cywilnych.

Doktorantka analizuje w poszczególnych częściach tego rozdziału problematykę sądu jak podmiotu postępowania, a także najistotniejsze kwestie związane z jego wszczęciem. W tym zakresie należy jednak zwrócić uwagę, iż korekty wymaga tytuł części II.4.1., która została zatytułowana „osoby upoważnione do złożenia wniosku”. Wydaje się, że trafniejszym byłoby wskazanie legitymacji procesowej do złożenia wniosku. W tej części Autorka prawidłowo wskazuje i charakteryzuje katalog osób, które są uprawnione do złożenia tego wniosku, a także do udziału w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie. Uzupełnieniem tych kompleksowych rozważań jest wskazanie podmiotów publicznych, które mogą taki wniosek złożyć, w sytuacji, gdy zachodzą ku temu przesłanki ustawowe.

Na s. 98 Doktorantka prawidłowo rozróżnia dwie kategorie uczestników w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Należą do nich osoby, którym zgodnie z art. 510 KPC przymiot ten przysługuje z mocy przepisów ogólnych, które dotyczą postępowania nieprocesowego oraz na mocy art. 546 § 1 KPC uczestnicy z mocy prawa właściwi postępowaniu w sprawach dotyczących ubezwłasnowolnienia. Ponadto ustawodawca zobowiązał do udziału w postępowaniu na podstawie art. 546 § 2 KPC prokuratora, a

także dopuścił do udziału w postępowaniu stosownie do art. 546 § 3 KPC określone organizacje pozarządowe. Tak zakreślony aspekt podmiotowy postępowania o ubezwłasnowolnienie należy uznać za prawidłowy, ponieważ stanowi doskonały punkt wyjścia do dalszej pogłębionej analizy zasadniczych problemów interpretacyjnych odnoszących się do statusu procesowego i uprawnień poszczególnych typów uczestników tego postępowania.

Ze względu na znaczenie instytucji ubezwłasnowolnienia w aspekcie jej ingerencji w prawa i wolności człowieka szczególnie istotną częścią przedstawionych rozważań są problemy dotyczące dowodów i postępowania dowodowego w tej kategorii spraw. W tym względzie Doktorantka prawidłowo skatalogowała środki dowodowe występujące w praktyce w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie, w tym nietypowe dla postępowania cywilnego przypadki dowodów o charakterze obligatoryjnym. Natomiast dyskusyjnym jest zakwalifikowanie przez Autorkę do środków dowodowych wysłuchania osoby, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie. W tym wypadku należy uznać, iż jest to środek procesowy, który stanowi przejaw upodmiotowienia osoby, której wnioski dotyczy, niemający takiego charakteru. Jego celem jest przede wszystkim ustalenie stanu zdrowia i potrzeb osoby, co do której toczy się postępowanie o ubezwłasnowolnienie.

Doceniając jednak całokształt rozważań odnoszących się do postępowania dowodowego w sprawach o ubezwłasnowolnienie, warto zwrócić uwagę na ciekawe uwagi wyrażone przez Doktorantką (s. 109 i n.), dotyczące opinii biegłego jako środka dowodowego o fundamentalnym znaczeniu dla rzetelności rozstrzygnięcia w przedmiocie ubezwłasnowolnienia. W tym przypadku należy zgodzić się z Autorką, że podstawowym problemem jest zapewnienie odpowiednich kwalifikacji wybieranych biegłych na potrzeby tej kategorii spraw, a także zapewnienie możliwie szybkiego, a jednocześnie dokonywanego z najwyższą starannością opiniowania. Doktorantka we właściwy sposób przeprowadza analizę najistotniejszych zagadnień związanych z treścią, a tym samym jakością opinii wydawanych w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Wydaje się, że w tym obszarze szczególnie ważne są rozważania Autorki dotyczące zdefiniowania pojęcia wiadomości specjalnych z zakresu przesłanek ubezwłasnowolnienia, w szczególności w aspekcie zdrowia psychicznego.

Doktorantka nie zamyka się jednak tylko w obszarze dowodu z opinii biegłego, ale również sięga do innych środków dowodowych, które mają znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiocie ubezwłasnowolnienia, w tym analizuje dowód z dokumentu. W tej części pozostaje jednak niedosyt wynikający z faktu, że Doktorantka nie odnosi się szerzej do specyficznego agregatu dokumentów, jakim jest dokumentacja medyczna i do szerokiej literatury charakteryzującej ten środek dowodowy, a jedynie poprzestaje na ciekawych, aczkolwiek uniwersalnych rozważaniach dotyczących dowodu z dokumentu.

Wśród osobowych środków dowodowych Autorka przedstawia szczególnie istotne rozważania związane z wyjaśnieniami składanymi przez uczestników postępowania. W wielu przypadkach są to osoby, które na co dzień przebywają z osobą, której wniosek dotyczył. Z drugiej jednak strony ten środek dowodowy może być zawodny z uwagi na różne intencje tych osób, nie zawsze zgodne z interesem osoby, której postępowanie dotyczy.

Doktorantka w swoich rozważaniach nie pominęła również ważnej kwestii środków zabezpieczających. W trakcie postępowania o ubezwłasnowolnienie sąd może wydać także postanowienia zabezpieczające, mające na celu ochronę interesów osoby, wobec której toczy się postępowanie. Takie postanowienia mogą dotyczyć np. ustanowienia doradcy tymczasowego, który będzie czuwał nad interesami osoby do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

W rozdziale III zostały przedstawione najistotniejsze aspekty tytułowego zagadnienia odnoszące się do samej istoty rozstrzygnięć wydawanych przez sąd w wyniku przeprowadzonego postępowania w sprawach o ubezwłasnowolnienie. Doktorantka trafnie zwróciła uwagę na szczególne znaczenie stosowanych w trakcie tego postępowania postanowień o charakterze merytorycznym, które będą decydowały o ograniczeniu względnie pozbawieniu danej osoby zdolności do czynności prawnych.

Odnosząc się do środków zaskarżenia, należy zauważyć, że Autorka dostrzega znaczenie wprowadzenia odpowiednich uprawnień procesowych dla osoby, której postępowanie dotyczy, z jednoczesnym przełamaniem zasady formalizmu wobec pism składanych przez taką osobę. Należy zgodzić się z Autorką, że powinno się to uregulowanie przyjąć za właściwe, bowiem jest ono w pełni zgodne z celem

postępowania w przedmiocie ubezwłasnowolnienia. Trzeba uznać za nieodpowiedni warunek, przy którym skuteczność zaskarżenia wobec orzeczenia ingerującego w tak ogromnym stopniu w wolność osobistą jednostki byłaby zależna od dotrzymania wymogów formalnych przez osobę która nie ma kwalifikacji prawniczych, pełnego zdrowia psychicznego. Dobro osoby, której wniosek o ubezwłasnowolnienie dotyczy, obliuguje, aby zastosować przedmiotowe rozwiązanie (s. 147).

W tej części pracy Doktorantka odnosi się również w niezbędnym zakresie do zmiany i uchylenia postanowienia o ubezwłasnowolnienia, co stanowi specyficzne rozwiązanie charakterystyczne dla wielu spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym. Z pewnością w odniesieniu do ubezwłasnowolnienia jest to problem szczególnie ważny, bowiem pozwala działać elastycznie w zależności od okoliczności, a przede wszystkim od zmian w stanie zdrowia osoby ubezwłasnowolnionej. W tym zakresie ogromne znaczenie ma również uprawnienie procesowe tej osoby odnoszące się do możliwości zainicjowania postępowania w przedmiocie zmiany lub uchylenia postanowienia o ubezwłasnowolnieniu. Jak trafnie zauważa Doktorantka, postępowanie o uchylenie bądź zmianę ubezwłasnowolnienia jest postępowaniem samoistnym, które ma na celu ponowne orzeczenie w danej sprawie, a nie formalne wzruszenie orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu (s. 151).

W rozdziale IV, odnosząc się do skutków prawomocnego postanowienia o ubezwłasnowolnieniu, Autorka przyjęła prawidłową systematykę, wskazując zarówno wiele interesujących aspektów procesowych (takich jak *res iudicata* i jej zakres), ale również materialnoprawnych, bezpośrednio związanych z właściwym określeniem sytuacji prawnej osoby ubezwłasnowolnionej. W tym zakresie trzeba tylko wskazać, że tytuł rozdziału jest w zasadzie tożsamy z tytułem całej pracy, co należałoby skorygować. Warto również podkreślić właściwe pojmowanie skutków orzeczenia o charakterze konstytutywnym, które mają zdecydowanie dalej idące znaczenie dla praktyki obrotu prawnego niż orzeczenia potwierdzające już istniejący stan prawny i faktyczny. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Doktorantki, możliwość wydania wyroku konstytutywnego powstanie przede wszystkim w momencie, gdy obowiązujące prawo wyłącza możliwość samodzielnego uregulowania stosunku prawnego przez strony. Orzeczenie konstytutywne może mieć postać orzeczenia zasądzającego bądź ustalającego (s. 165).

Autorka konstatuje również, że skutek konstytutywny w podstawowym rozumieniu polega na ukształtowaniu (powstaniu, zmianie, zniesieniu) stosunku prawnego lub prawa i wynika z treści normy prawnej zrealizowanej w drodze orzeczenia w konkretnym przypadku. Zasadniczo postanowienia merytoryczne co do istoty sprawy nie nadają się przy tym do wykonania w drodze postępowania egzekucyjnego, a zatem nie ma w ich przypadku mowy o przymocie wykonalności (s. 170). Rozważania te należy uznać za wystarczająco pogłębione, bowiem czynią pracę doktorską kompletną.

W podsumowaniu przedstawiono syntetyczne omówienie uwag i spostrzeżeń poczynionych przez Autorkę w poszczególnych częściach rozprawy doktorskiej, które stanowią konsekwentną realizację celów badawczych rozprawy doktorskiej

IV.

Recenzowana praca odnosi się do zagadnienia nie tylko skomplikowanego w warstwie analizy prawnej i praktyki prawniczej, ale również niezwykle ważnego z perspektywy skutków społecznych tej regulacji, dotyczących najsłabszych członków społeczeństwa. Autorka swobodnie porusza się po materii prawa cywilnego procesowego i materialnego, a także w niezbędnym zakresie sięga do norm prawa konstytucyjnego i prawa międzynarodowego publicznego, udowadniając, że potrafi samodzielnie analizować złożone problemy naukowe. Jej rozważania są interesujące, oparte na dobrej argumentacji, przy umiejętnym wykorzystaniu bogatej bazy źródeł w postaci zarówno dorobku doktryny, jak i licznych orzeczeń sądowych.

Praca jest napisana poprawnym językiem, a przemyślenia Autorki są komunikatywne i przejrzyste. Praca ma jedynie nieliczne usterki redakcyjne i językowe. Od strony technicznej została przygotowana z należytą starannością.

W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Martę Paśko rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 Przepisy wprowadzające ustawę prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.).

Podpis jest prawidłowy

Dokument podpisany przez Kingę Flaga-Gieruszyńska

Data: 2024.10.18 01:03:32 EESY